

7.

Wirtualny świat. Trzy kroki w kierunku nowej pracy

Aby na stałe wejść do wirtualnego świata, wystarczy uczynić trzy kroki, w których bardzo pomoże Zintegrowany System Kwalifikacji. Potem można się tam zadomowić i przede wszystkim znaleźć dobrą pracę.

Jednym z najbardziej odczuwalnych dla każdego skutków pandemii COVID-19 jest izolowanie ludzi w domach. Lockdowny wywarły ogromny wpływ na światową gospodarkę i rynek pracy. Jak się okazało, najlepiej z ich skutkami radzą sobie przedsiębiorstwa, których głównym źródłem przychodu jest działalność w internecie. Swoje dochody zwielowrotniły m.in. firmy zajmujące się usługami e-commerce, a także dostarczające wszelkiego rodzaju narzędzia ułatwiające komunikację online między ludźmi.

Skok o 355 procent – jak to możliwe?

Aplikację Zoom, umożliwiającą internetowe wideokonferencje, stworzyła w 2013 r. spółka Zoom Technologies. Po sześciu latach obecności na rynku używało jej na co dzień ok. 80 tys. klientów instytucjonalnych, zatrudniających ponad dziesięć osób. Tak było pod koniec 2019 r. Tymczasem we wrześniu 2020 r. liczba takich użytkowników na całym świecie przekroczyła już 370 tys. W tym czasie Zoom Technologies odnotowało w porównaniu z poprzednim rokiem skokowy wzrost przychodów, ponieważ aż o 355 proc.

Najlepiej świadczą one o tym, jak gremialnie następuje przechodzenie firm na pracę zdalną. Przy tej okazji miliony ludzi musiały zdobyć dodatkowe kwalifikacje, żeby wykonywać swoje obowiązki zawodowe z domu. Te rewolucyjne zmiany wraz z końcem pandemii nie zostaną anulowane. „Pracodawcy i rekruterzy wskazują, że jest kolejna kompetencja, której będą szukać – łatwość współpracy online. Tak rodzą się: nowa umiejętność i nowa potrzeba” – zdradza Barbara Fijałkowska, ekspertka z Instytutu Badań Edukacyjnych.

Wielu ludzi ma już tego świadomość. Jak pokazują wyniki badań przeprowadzonych przez Grafton Recruitment oraz CBRE, aż 9 na 10 osób szukających nowego zatrudnienia sprawdza możliwość pracy zdalnej. Co więcej, 64 proc. badanych zadeklarowało, iż jest w stanie się przekwalifikować. Łatwo powiedzieć, trudniej zrobić. Ale okazuje się, że w Polsce działa już rozwiązanie, które znacznie ułatwia ten proces. Mowa o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, który ma za zadanie ułatwić szybkie przekwalifikowanie się pracowników lub pozyskiwanie przez nich nowych kwalifikacji. Bo ważniejsze od dyplomów, otrzymywanych po ukończeniu wieloletnich studiów, są posiadane wiedza oraz umiejętności. Dzięki temu, że ZSK umożliwia pozyskiwanie certyfikatów je poświadczających, każda osoba może łatwo udokumentować pracodawcy, iż cyfrowy świat nie jest jej obcy.

Trzy kroki w kierunku nowej pracy

Pierwszym krokiem w cyfrowy świat, jaki oferuje Zintegrowany System Kwalifikacji, jest „Certyfikat umiejętności komputerowych”. Kwalifikacja ta jest zaadresowana przede wszystkim do młodzieży szkolnej, szykującej się do podjęcia pracy, ale także do osób w starszym wieku, chcących dorobić do emerytury bądź renty. Taki certyfikat jawi się jako banalnie prosty, jednak z raportu Komisji Europejskiej DESI 2020 wynika, że 15 proc. Polaków nie korzysta z internetu, a podstawowe umiejętności cyfrowe ma mniej niż połowa społeczeństwa (jedynie 44 proc.) w wieku od 16 do 74 lat. Średnia dla UE wynosi 58 proc. Tymczasem na wykonywanie prostych prac biurowych, a takie właśnie kwalifikacje poświadcza „Certyfikat umiejętności komputerowych”, nadal jest spore zapotrzebowanie. Jednocześnie taką pracę coraz częściej wykonuje się w trybie zdalnym.

Natomiast gdy ktoś pragnie pójść o krok dalej, wówczas w ramach ZSK może postarać się o certyfikację kwalifikacji „Projektowanie grafiki komputerowej”. Daje ona możliwość samodzielnej pracy zdalnej w domu i świadczenia usług zleczanych przez m.in.: drukarnie, platformy e-learningowe, agencje PR, domy medialne itd. – co stanowi znakomity fundament do założenia własnej firmy. Według raportu „Foresight kadr nowoczesnej gospodarki”, opracowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, projektant grafiki komputerowej to jedna z najbardziej poszukiwanych i zarazem rozwojowych profesji na rynku.

Certyfikat „Projektowanie grafiki komputerowej” jest kompatybilny z trzecim krokiem w wirtualny świat, jakim jest kwalifikacja „Tworzenie witryn internetowych”. To już droga dla osób, które wiedzą czym jest „front-end”, HTML, CSS i JavaScript, a przy tym biegle potrafią ich używać. Tych wszystkich umiejętności można się nauczyć podczas różnych kursów, nawet tych internetowych, oferowanych przez platformy szkoleniowe, np. Udemy, Coursera czy edX. Jednak przyszły pracodawca na pewno będzie wymagał dokumentu poświadczającego ich posiadanie.

Zadomowić się w wirtualnym świecie

Wspomniane trzy kroki i zarazem certyfikaty są wiarygodne nie tylko dlatego, że stanowią jeden z najważniejszych elementów systemu wdrażanego w całej Unii Europejskiej. Równie istotne jest to, jak przeprowadza się proces walidacji, czyli ich wydawania. „Nasz kandydat może zdobyć wiedzę na kursach albo podczas nieformalnego uczenia się, np. może nauczyć się tworzenia witryn internetowych od ojca, który działał w branży, albo od starszej siostry, albo podczas oglądania tutoriali na YouTube” – wyjaśnia Barbara Fijałkowska.

„W ZSK działa system internetowy, w którym można wyszukać interesującą nas kwalifikację oraz odpowiednie instytucje certyfikujące. Dzięki temu wiadomo, z kim się skontaktować oraz, co należy wiedzieć i potrafić, aby otrzymać certyfikat” – dodaje. Chętni muszą wnieść odpowiednią opłatę, a następnie przejść czterostopniową walidację. W jej trakcie okazują dokumenty poświadczające posiadane umiejętności (jeśli takowe mają) oraz prezentują wykonane przez siebie prace (np. witryny internetowe). Następnie przystępują do egzaminów teoretycznych, a na końcu też praktycznych. Bywa niestety, że się one nie powiodą, lecz to nie zamyka drogi do certyfikatu. „Oczywiście system przewiduje też odwołania. Jeżeli kandydat się nie zgadza z oceną asesorów komisji walidacyjnej, to ma prawo odwołać się od niej. Jeśli i po tym następuje decyzja odmowna, może za jakiś czas, gdy się douczy, podejść do walidacji ponownie” – podkreśla Barbara Fijałkowska.

Najważniejszy jest bowiem efekt końcowy, a są nim wiedza oraz umiejętności pozwalające łatwo zadomowić się w wirtualnym świecie i znaleźć tam wymarzoną pracę.

Więcej informacji na stronie Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji.